WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA we WROCŁAWIU

Nowa Warszawa będzie na miarę naszej ofiarności

PIĄTEK 23 września 1949 roku

DZIŚ 4 STRONY

SŁOWO POLSKIE

CENA 5 zł

ROK IV. Nr 262 (1031)

WYDANIE A

Macki Waszyngtonu i Belgradu w krwawych planach zdrajców

Rajk — uczniem Tito

Miażdżące wywody prokuratora w procesie budapeszteńskim

BUDAPESZT. (PAP). Po zamknięciu przewodu sądowego w sprawie Rajka i towarzyszy zabrał głos prokurator.

„Toczący się od tygodnia proces — oświadcza prokurator — wywołał głęboki oddźwięk wśród naszych przyjaciół i wrogów. Waga tego procesu jest wyjątkowa. Posiada on znaczenie międzynarodowe. Oskarżamy dziś nie tylko Rajka i jego wspólników, lecz również tych, którym oni służyli: ich rozkazodawców i wspólników z Belgradu i Waszyngtonu.

Szczególne znaczenie proces ten Rajka polega na tym, że jako pośrednik imperialistów zagranicznych, jako czołówka szturmowa imperializmu, występuje w tym procesie jugosłowiańska klika kierownicza Tito i jego banda, zdrajca w Jugosławii i uciskająca bohaterski lud jugosłowiański. Na przewodzie sądowym niezbicie ustalono, że titowcy dążyli do podważenia fundamentów krajów demokracji ludowej i do sklerowania ich przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Jeżeli istnieją odcienie, dotyczące szczegółów w zeznaniach Rajka i Brankowa, to podkreślają one jeszcze mocniej prawdziwość tych zeznań, gdyż Rajk i Brankow dowiedzieli się o zdradzieckich planach, niezależnie od siebie. Są oni jednak całkowicie zgodni co do istoty sprawy.

Proces rzucił również snop światła na rolę titowców w okresie wojny i w tym okresie powojennym. Ustalono, że obecni kierownicy Jugosławii już w czasie wojny i po jej zakończeniu prowadzili politykę antyradziecką.

Mrzonki o odzyskanie władzy przez kapitalistów

Początkowo w kampanii antyradzieckiej wyznaczono Jugosławii rolę „rezerwy"; do otwartej polityki antyradzieckiej przywódcy jugosłowiańscy przeszli dopiero wtedy, gdy w krajach demokracji ludowej siły socjalistyczne odniosły zdecydowane zwycięstwo i nie można już było liczyć na to, że reakcja obetnie w tych krajach władzę.

Następnie prokurator przechodzi do omówienia roli poszczególnych oskarżonych, po czym omawia polityczne tło spisku.

„Jakie były cele polityczne oskarżonych? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w wynikach postępowania dowodowego. Oskarżeni dążyli do odbudowy kapitalizmu na Węgrzech.

Plany likwidacji skutków przewrotu na Węgrzech

Zająć się tym miały nie tylko oddziały Palffy'ego i Koron dy, ale również faszystowscy żandarmi węgierscy, którzy zostaliby sprowadzeni z Austrii. Palffy zeznał wyraźnie, że nie można zatrzymać się w połowie drogi". „Palffy stwierdził również, że przywrócenie kapitalizmu „oznacza okrutny ucisk robotników, charakterystyczny dla reżimu faszystowskiego".

Rajk cynicznie przyznał, że w konsekwencji przewrotu „dla szloby do bezlitosnych aktów okrucieństwa — do rzezi tych, którzy wyparli kapitalistów z kraju, likwidowali konsekwentnie kapitalizm, dzielili ziemię, nacjonalizowali banki itd".

Oskarżony Rajk uczył się po lityki u swego pana — Tito, który realizuje u siebie owe „abecadło politycznie" jakie od czuwają na swej skórze narody Jugosławii.

Spisek Rajka i jego wspólników zamierzał również do zlikwidowania suwerenności narodowej Węgier. Oskarżeni pragnęli narzucić Węgrom jarzmo imperializmu, by przeistoczyć ten kraj w kolonię, na której czele stali by agenci i szpiedzy.

Rankowicz podczas swych rozmów z Rajkiem nie ukrywał, że Jugosławia ma odegrać „kierowniczą rolę".

Plany spiskowców i ich jugosłowiańskich mocodawców świadczą z jednej strony o ich nikczemnej zdradzie, z drugiej zaś dają pojęcie o tym, w jakich odmętach megalomanii, pychy i szowinizmu pogrążony jest Tito i jego banda.

W świetle tych faktów, przedstawiających rolę Rajka i Palffy'ego, jako zdrajców, dążących do zaprzedania Węgier, można ocenić wartość prasy i radia imperialistów za granicznych, dążących do przedstawienia Rajka i jego wspólników, jako reprezentantów jakiejś „linii narodowej".

Lud sądzi nie tylko Rajka lecz i jego inspiratorów

Propaganda imperialistów, pragnąc kwestionować obiektywny charakter procesu, wysuwa tezę, że ten proces nie jest procesem Rajka lecz Tita i jego wspólników. Nie przeczę — mówi prokurator — że w twierdzeniu tym jest wiele prawdy. Na ławie oskarżonych należało by posadzić nie tylko bezpośrednich zbrodniarzy, lecz również ich mocodawców. Węgierski sąd ludowy wydał wyrok nie tylko w sprawie Rajka i jego bandy, lecz również osądzi politycznie i moralnie zbrodniczą działalność kliki zdrajców jugosłowiańskich — Tita, Rankowicza, Kardela i Dżilasa.

Na tym właśnie polega międzynarodowe znaczenie procesu, że demaskuje on machinację, nikczemność, obłudę jugosłowiańskich zdrajców demokracji i socjalizmu, że odsłania ich podłe plany i czyny. Proces ujawnił, że większa część członków obecnego rządu jugosłowiańskiego — to sojuszniczy imperialistów amerykańskich i pospolici agenci wywiadu imperialistycznego.

Proces wydobył na światło dzienne zakulisowe tajemnice jugosłowiańskiej walki partyzanckiej. Okazuje się, że już podczas wojny titowcy współpracowali z imperialistami anglo - amerykańskimi w walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Działo się to w momencie, gdy żołnierze radzieccy przelewali swą krew dla wyzwolenia Jugosławii. Titowcy występowali równocześnie przeciwko prawdziwym patriotom jugosłowiańskim, jak Żujowicz i Hebrang, którzy przeciwstawiali się współpracy z imperialistami. Setki uczciwych komunistów wysyłano na odcinki frontu na niechybną śmierć, aby w przyszłości zabezpieczyć sobie władzę w Jugosławji i w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej.

Gloryfikator terroru Gestapo instruuje szpiegów i morderców

W tej sytuacji jasna się staje rola titowców na Węgrzech i metody pracy posełtaya jugosłowiańskiego. Titowcy przejęli od zagranicznych organów wywiadowczych ich gangsterskie metody, urągając podstawowym zasadom etyki i ludzkości. Jest rzeczą znamienną, że titowcy werbowali swych agentów prawie wyłącznie spośród dawnych szpiclów - prowokatorów Horthy'ego.

Rankowicz, otrzymawszy wyszkolenie wywiadu amerykańskiego i brytyjskiego oraz głoryfikujący gestapo, wysyła na Węgry w roli dyplomatów — bandytów „szpiegów i morderców.

Gangsterskie metody titowców harmonizują z ich programem politycznym. Istotą tego programu jest służba u imperialistów zachodnich w walce przeciwko demokracji i socjalizmowi.

Titowcy i ich imperialistyczni mocodawcy stawiali na Rajka dlatego, że nie mogli już liczyć na Ferenca Nagy i Mindszenty'ego. Nie zrezygnowali oni jednak z poparcia reakcji kulackiej i klerykalnej. Dlatego Rankowicz z szczególnym naciskiem wskazał Rajkowi na konieczność wykorzystania reakcji klerykalnej.

Gangsterskim metodom terrorystycznym miała towarzyszyć gangsterska taktyka maskowania się. Rankowicz udzielał Rajkowi lekcji tej „sztuki" maskowania się, przedstawiając titowski, „genialny" plan reorientacji. Plan ten przewidywał stopniowo nastawienie jugosłowiańskich mas ludowych przeciwko Związkowi Radzieckiemu — krajom demokracji ludowej. Ten sam plan miał być zastosowany po zamachu stanu na Węgrzech, gdzie nowy rząd Rajka ogłosiłby manifest o „niezmiennej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim". Rajk proponowałby równocześnie „pośrednictwo" między Związkiem Radzieckim a Jugosławią. Obydę tego planu charakteryzuje ogólczność, że mordercy faszystowscy mieli wyciągnąć do Związku Radzieckiego dłoń splamioną krwią najlepszych komunistów węgierskich. Objęcie władzy przez Rajka miało bowiem nastąpić po zamordowaniu Rakosi'ego, Geroe i Farkasa.

Wysoki Sądzie! Podczas tego procesu — mówi dalej prokurator — zasiadają na ławie oskarżonych nie tylko jugosłowiańscy mocodawcy Rajka i jego wspólników, lecz również mocodawcy titowców, a przede wszystkim imperialiści amerykańscy.

Z materiału dowodowego wynika, że organa wywiadu amerykańskiego, już w okresie wojny przeciwko Hitlerowi brały w rachubę możliwość walki z siłami demokracji i socjalizmu nie tylko przy pomocy normalnych środków dyplomatycznych i politycznych, lecz również podłymi metodami podważania od wewnątrz sił demokratycznych i rewolucyjnych partii robotniczych. Za plecami Rankowicza stoi cień Fielda i Dullesa.

Wywiad amerykański dawno kupił titowców

Na materiały dowodowe z procesu Rajka imperialiści amerykańscy odpowiadają, jak zwykle wypieraniem się. Kierownicy wywiadu amerykańskiego próbują skonstruować sobie alibi, jakkolwiek ich postępowanie rozbija ich własne twierdzenia.

Czyż nie jest prawdą—zapytuje prokurator — że faszystowskie oddziały Kisbarnaki i Farkasa do dziś dnia znajdują się w amerykańskiej strefie Austrii? W jakim celu trzyma się je tam, jeżeli nie dla realizowania planów ujawnionych na tym procesie?

Po coż więc przeczenia i zmyślone alibi kierowników wywiadu amerykańskiego? Na proces sie zerwano zasłonę z gangsterskich i faszystowskich metod i celów „błogosławionej" demokracji amerykańskiej. Oto stoi ona przed nami — tak zwana „demokracja" jako legalna spadkobierczyni metod Hitlera. Amerykańska „demokracja" przejęła Rajka i Stoitego, Sos' — i Kisbarnaki szyzmu, w służbę, aby ciwko naro

(Dalszy ci

Cukrownie gotowe do rozpoczęcia produkcji

750 tys. ton cukru

wyprodukujemy w r. 1949

1 października rozpocznie się kampania cukrownicza

WARSZAWA (PAP). — W związku ze zbliżającym się terminem rozpoczęcia kampanii cukrowniczej redaktor gospodarczy PAP uzyskał następującą wypowiedź od naczelnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego inż. Józefa Krzyżanowskiego:

„Ze względu na przewidywany duży urodzaj buraków, co spowoduje długotrwały okres kampanii cukrowniczej, pierwsze 14 cukrowni rozpocznie pracę już w dniu 1 października. Ogółem w tegorocznej kampanii weźmie udział 76 cukrowni.

Jesteśmy zupełnie dobrze przygotowani — powiedział dyr. Krzyżanowski — do nadchodzącej kampanii cukrowniczej. Mamy odpowiednie ilości węgla i materiałów pomocniczych.

Dostawy buraków do poszczególnych cukrowni już się rozpoczęły.

Zarówno kierownictwo, jak i prawie 100-tysięczna rzesza pracowników i robotników cukrowniczych wierzy głęboko, że dzięki wzmożonej akcji wzmocnienia zawodnictwa, plan produkcji cukru zostanie w bieżącym roku wysoko przekroczony.

W Poznaniu na wspólnej naradzie robotników cukrownictwa i plantatorów powzięto zobowiązania, wyprodukowania 700 tys. ton cukru, mimo, że plan państwowy ustalił produkcję w wysokości 620 tys. ton.

Sądzę, że zobowiązania robotników i chłopów zostaną je szcze znacznie przekroczone i produkcja cukru osiągnie w roku, roku ponad 750 tys. ton.

Na tak poważny wzrost produkcji wpłynie niewątpliwie powiększenie areału plantaziejnego buraków cukrowych o 17 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Również dzięki rozwojowi współzawodnictwa wśród chłopów plantatorów osiągnie się w br. znaczny wzrost wydajności z ha. Przeciętny krajowy plon z 1 ha szacujemy w br. na 200 kwintali, podczas gdy w roku ub. wynosił on przeciętnie 189 kwintali z 1 ha.

W wyniku wczesnego rozpoczęcia kampanii już w dniu 2 10 br. oddane zostaną pierwsze transporty cukru do dystrybucji na rynek krajowy.

Rekordy murarzy poznańskich

POZNAŃ (PAP). — Robotnicy budowlani Poznania, wśród których zespołowe metody pracy rozpowszechniły się stosunkowo późno, mają już obecnie do zanotowania szereg rekordowych osiągnięć, świadczących o dokonanym przełomie.

W tych dniach trójka murarska: A. Pawłowski, J. Pana i J. Sobczak, zatrudniona przy budowie domu PZPR w Poznaniu otynkowała w ciągu 8 godzin pracy 252,97 metra kwadratowego muru. Jak wykazało obliczenie — rekordzisci zarobili razem tego dnia około 20 tys. zł.

Rekord ten przetrwał zaledwie 24 godziny. W następnym dniu pobiła rekordy ekipa podjęła przez trójkę murarską: Szuberta, Wiśniewskiego i Mrówczyńskiego została owieńczona wspaniałym wynikiem: 263,38 m kw. Rekordziści zarobili w ciągu 8 godzin 24.323 zł.

Przy pracach ziemnych Henryk i Zygmunt Bielawscy oraz Stanisław Wójcik ustanowili nowy rekord Polski, osiągając w rozbijaniu betonu 764 proc. normy, a przy wykopach 662 proc. normy.

Dar Prezydenta RP na kościół w Pilczycach

WROCŁAW. Prezydent RP. ob. Bolesław Bierut przekazał na budowę kościoła we Wrocławiu przy ul. Pilczyckiej 500.000 zł.

Kwota powyższa umożliwi kontynuowanie prac budowlanych w roku bieżącym, nim sprawa odbudowy kościoła nie zostanie włączona do ogólnego planu budownictwa. (mat)

List z Bu

Dzień prokuratora

Budapeszt, we wrześniu

Dziś mówił prokurator. Jeśli w ciągu poprzednich 4 dni procesu przesuwała się przed nami historia bandy dywersyjno-szpiegowskiej i jej zagranicznych wspólników — to również wnioski prokuratora dało lapidarną syntezę całości

Było ono dla oskarżonych miażdżące. Przez blisko dwie godziny słuchaliśmy go z zapartym tchem. Prokurator dał charakterystykę przewodu sądowego, wnikliwie ocenił i zakwalifikował pod względem prawnym czyny oskarżonych i narzucił szerokie tło polityczne spisku. Całość przemówienia przynosi znakomitą analizę sprzysiężenia uplastyczniając szczegóły zbrodni i ujawniając wiele rzeczy nieznanych.

Prokurator miał rację, gdy kpił i szydził z amerykańskich i jugosłowiańskich mocodawców dzisiejszej ławy oskarżonych, którzy w „Głosach Ameryki" i w „Echach Belgradzkich" usiłują zaprzeczyć wszystkiemu.

„Dziś zaprzeczacie — pyta prokurator — kiedy wszystko leży jak na dłoni? Kiedy fakty, objektywne fakty z polityki międzynarodowej potwierdzają zeznania oskarżonych?

Przychwycona na gorącym uczynku i przyzwoździona kamarylta titowska wije się jak w ukropie. Czyż może jednak Tito i jego szajka zaprzeczyć, że już pod koniec 1943 roku weszli w najściślejszy kontakt z wyłanniklami wywiadu amerykańskiego i angielskiego, że osadzili nimi i swój sztab główny i wszystkie sztaby okręgowe, że gotowi byli pozwolić Amerykanom na okupację wybrzeża Jugosławii?

Czy może klika titowska obalić fakt, że jej zdradzieckiemu stosunek do demokratycznej armii greckiej odpowiada temu, co mówił Rankowicz Rajkowi na spotkaniu w Paks?

Czy potrafi banda z Belgradu zaprzeczyć, że „genialny plan „Tita", o którym Rankowicz mówił Rajkowi w Kelebi, a pułkownik jugosłowiański Lodekowicz w miesiąc potem Palffy'emu w Rzymie — że ten

Dziś na str. 6-ej
„Czarny król Harlemu"

plan polegający na powolnym odciąganiu Jugosławii od Związku Radzieckiego i przechodzenia na stronę imperialistów — jest realizowany?

Prokurator wymieniał fakty które znajdują potwierdzenie nie tylko w słowach oskarżonych, ale i w obiektywnych wydarzeniach.

Do takich należy również niezwykła troska i szczodrość, z jaką rząd amerykański i banki kierzy nowojorscy otaczają swych pupilów belgradzkich. Do takich faktów obiektywnie potwierdzających zeznania oskarżonych należy cała zaciekła prowokacyjna kampania nienawiści i oszczerstw wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej, prowadzona przez przekupną gandę titowską na miarę wyżyców goebbelsowskich.

Naród węgierski wypowiada właśnie swoje zdanie. Posłuchajcie masowych zebrań po fabrykach i wsiach, w których lud węgierski z głęboką ochrzą i nienawiścią piętnuje sądzonych w Budapeszcie zdrajców. Naród węgierski chce czy ziemię węgierską z obcych agentów, którzy pragnęli zaprzedać niepodległość republiki węgierskiej.

Prokurator miał pełne prawo stwierdzić, że tylko fizycznie na ławie oskarżonych siedzi Rajk i jego banda. Sąd ludowy w Budapeszcie sądzi moralnie i politycznie także pa ków i mocodawców Rajka, sądzi Tito, Rankowicza, Kardela i Dżilasa.

Sąd ludu węgierskiego osądza moralnie i politycznie także panów i mocodawców kliki belgradzkiej, osądza wywiad amerykański, osądza amerykańskich imperialistów.

Wystarczy rzucić okiem na prasę krajów demokracji ludowej i ZSRR. Wystarczy przejrzeć prasę demokratyczną jakiegokolwiek kręgu świata, by zrozumieć, że jest to sąd całej postępowej ludzkości.

W oczach milionów ludzi pracy na całym świecie, w oczach robotników, chłopów i inteligentów — na ławie oskarżonych, obok Rajka, siedzi Tito i jego klika, siedzą imperialiści amerykańscy — specjale międzynarodowe sprzyśiężenie zabójców i eksploatorów, szpiegów i prowokatorów, morderców i podżegaczy wojennych. **Henryk Werner.**

Chiny Ludowe przyłączają się do wielkiej rodziny narodów świata

Proklamowanie Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN. Mao-Tse-Tung, otwierając sesję politycznej konferencji konsultatywnej Chin Ludowych oświadczył:

„Ogłaszamy utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej. Naród nasz przyłącza się do wielkiej rodziny narodów świata, miłujących pokój i wolność".

Mao-Tse-Tung podkreślił de ciujące zwycięstwa chińskich wojsk ludowych:

„Pod kierownictwem Partii Komunistycznych Chin, naród zorganizował w ciągu trzech lat zjednoczony front przeciwko imperializmowi, feudalizmowi, biurokratycznemu kapitalizmowi, oraz ich ucieleśnieniu — reakcyjnemu rządowi Kuomintangu.

Na arenie międzynarodowej musimy zjednoczyć się ze wszystkimi krajami i narodami miłującymi pokój i wolność, przede wszystkim zaś ze Związkiem Radzieckim i krajami demokratycznymi, abyśmy nie byli odosobnieni w naszej walce o zachowanie owocu zwycięstwa rewolucji ludowej i abyśmy mogli przeciwstawić się wrogom wewnętrznym i zagranicznym, którzy by chcieli odzyskać utracone pozycje. Jak długo utrzymamy dyktaturę ludowo-demokratyczną i jedność z naszymi przyjaciółmi międzynarodowymi — pozostaniemy niezwyciężeni".

Na porządku dziennym konferencji figuruje sprawa opracowania statutu organizacyjnego, centralnego rządu ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, ustalenie siedziby rządu, przyjęcie flagi narodowej oraz godła Chińskiej Republiki Ludowej.

MAO-TSE-TUNG PRZY PRACY W SWYM GABINECIE

W pracach konferencji bierze udział 636 delegatów, reprezentujących 45 rozmaitych partii, ugrupowań, organizacji ludowych, armii oraz ludność chińską, zamieszkałą poza granicami Chin.

SZANGHAJ. Dziennik „Ta-Kung-Pao" stwierdza, że naród chiński od dawna marzył o własnym rządzie demokratycznym, który by reprezentował istotne interesy Chin. Rząd taki utworzy polityczna konferencja konsultatywna. Jego utworzenie posiada historyczne znaczenie nie tylko dla narodu chińskiego, wskazuje on również drogę milionom ludzi, żyjących pod uciskiem kolonialnym, wywołując jednocześnie konsternację i strach wśród reakcjonistów i imperialistów.

Dziennik „Sin-Wen" podkreśla, że polityczna konferencja konsultatywna jest wyrazem jedności sił demokratycznych w Chinach i kładzie podwaliny pod nowe Chiny Ludowe.

Odezwa ŚFZG

2 października

dniem solidarności pracujących

PARYŻ (PAP). Z okazji zbliżającego się międzynarodowego dnia walki o pokój i swobody demokratyczne, Światowa Federacja Związków Zawodowych, ogłosiła odezwę do mas pracujących całego świata w której m. in. czytamy:

W dniu tym organizacje związkowe wszystkich krajów zamanifestują swą wolę pokoju, porozumienia między narodami i międzynarodowej solidarności pracujących.

Biorąc pod uwagę doniosłość tego wydarzenia ŚFZG uważa za konieczne zwrócić się ponownie do wszystkich przywódców związkowych, do wszystkich członków związków zawodowych z apelem, by wzmogli swe wysiłki w okresie dzielącym nas od powyższej daty w celu nadania jak najbardziej masowego charakteru obchodu w Dniu Pokoju.

Wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi, mężczyźni i kobiety, młodzież i dorośli muszą zjednoczyć się ściśle w przygotowaniach a następnie w obchodzie dnia 2 października.

Jedność klasy robotniczej, współdziałającej ze wszystkimi postępowymi siłami świata, stanowi najpoważniejszą gwarancję wzmocnienia sił pokoju i demokracji.

10 lat temu

23 — IX — 1939

Próba przerwania pierścienia obronnego dokoła Warszawy, mimo znacznego wzmocnienia ataków — nie daje wyników. Nieustanny zostają odrzucani na wszystkich odcinkach. W walkach bierze udział cywilna ludność i robotnicze bataliony Obrony Warszawy.

Obrona jest coraz trudniejsza. Napór nieprzyjaciela wzrasta. Stale naloty obracają miasto w perzynę. Sytuacja aprowizacyjna pogarsza się z dnia na dzień. Artyleria polska odczuwa coraz więksky brak amunicji.

Twierdza Modlin broni się skutecznie. Na poliesjuie Hel, mimo koncentrycznych ataków piechoty, bombardowań z powietrza i obstrzału z morza, oddziałom niemieckim nie udaje się wtargnąć w głąb linii obronnych.

Pod Tomaszowem część oddziałów polskich zaczyna składać broń — niektóre grupy kontynuują w dalszym ciągu z rozpaczliwą determinacją ataki na oddziały niemieckie.

Rankiem 23. IX. kawaleria polska, biorąc udział w walkach pod Tomaszowem, przechodzi do ataku, przełamując system obrony 28 niemieckiej dywizji piechoty. Przez wyrwę wymyka się z okrążenia znaczna część polskich jednostek. Z rejonu Zamościa wycofuje się silne przeciwnatarcie niemieckich wojsk pancernych. W walce z przeważającymi siłami Niemców oddziały polskie ponoszą dotkliwe straty.

Milionowe nadużycia w spółdzielczości

Epilog »kariery« Szulca

przed sądem w Łodzi

WARSZAWA. (PAP). Przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi toczy się proces o nadużycia w oddziale Centrali Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Łodzi.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Józef Szulc, b. kierownik referatu surowców włókniastych „Społem", Wiesław Michowicz — brakarz spółdzielni, Konstanty Zieniewicz, Zygmunt Buchole, Adam Bartyzel, Maurycy Berger — kupcy prywatni i Adam Lefik — brakarz spółdzielni Samopomoc Chłopska.

Akt oskarżenia zarzuca Szulcowi, że przeprowadzając akcję skupu lnu, konopli i odpadu, dokonał przy pomocy pozostałych oskarżonych wielomilionowych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa i rolników.

Akcję skupu surowców włóknistych wykorzystywał również oskarżony Lefik.

Wskutek tych machinacji materiały tekstylne wartości 6 milionów zł przeznaczone na premie dla rolników dostały się do rąk spekulantów. Oskarżeni osiągnęli z tego wielomilionowe korzyści majątkowe.

200 milionów złotych

na zakup sprzętu rolniczego

WARSZAWA (PAP). — W celu ułatwienia drobno i średnio rolnym chłopom nabycia ma szyn i narzędzi rolniczych Państwowy Bank Rolny uruchomił w bieżącym kwartale specjalny krótkoterminowy kredyt w wysokości 200 mil. zł.

Kredyt ten został już rozdzielony na poszczególne powiaty, przez wojewódzkie komisje, w skład których wchodzą przedstawiciele WRN, partii politycznych, ZSCh, Państwowego Banku Rolnego i centrali rolniczej spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Wysokość pożyczek przyznanych chłopom na okres do 9-ciu miesięcy sięga będzie 40-tu tysięcy zł, przy czym po życzkobiorca przy kupnie będzie wpłacał 20 — 30 proc. wartości nabywanego sprzętu rolniczego, a na resztę należności składać będzie skrypt dłużny podpisany przez dłużnika i osobę wspólnie z nim gospodarującą.

Kredyt ma charakter bezgotówkowy. Pożyczane pożyczki nie będą wypłacane chłopom do ręki, lecz zostaną użyte na pokrycie należności gminnych spółdzielni SCh za wydany chłopom sprzęt rolniczy.

Rajk — uczniem Tito

Amerykańscy imperialiści byli twórcami i agitatorami całego programu politycznego Tito i Rankowicza oraz ich planu przewrotu. Amerykańsko-brytyjskie organa wywiadowcze szczególnie podczas wojny kupiły titowców, aby przeszkodzić narodowemu i społecznemu wyzwoleniu ludów Europy południowo - wschodniej, aby izolować Związek Radziecki i przygotować trzecią wojnę światową.

Nie można zrozumieć planu przewrotu na Węgrzech, opracowanego przez Tito, bez powiązania go z ogólnymi agresywnymi planami imperialistów amerykańskich. Prokurator przypomina zeznania Rajka, z których wynika, że termin przewrotu wojskowego należało dostosować do takiego momentu, gdy uwaga Związku Radzieckiego będzie odwrócona w innym kierunku. W takiej sytuacji awanturnicy jugosłowiańscy i agitatorzy dokonać wewnętrznej i zewnętrznej ingerencji zbrojnej na Węgrzech.

Dokumenty ujawnione na procesie świadczą o tym, że przewrót i morderstwa zostały „dostosowane" do terminu lutego — czerwiec 1949 r.

Nie omyłę się chyba — stwierdza prokurator — jeśli powiem, że konflikt wywołany sztucznie wokół berlińskiego „mostu powietrznego" i zaostrzająca się antyradziecka „zimna wojna" przed paryską sesją Rady Ministrów Spraw Zagranicznych miały m. in. na celu dostosowanie planów Rankowicza i Rajka do tego terminu. W ten sposób zamierzano zapewnić jugosłowiańskim i węgierskim morderczom wolność działania.

Niech trybunał Ludowy przy wydawaniu wyroku zda sobie sprawę z tego, że najważniejszym jego obowiązkiem jest obrona narodu przed „Lu kolum ną" pozostającą w służbie imperialistów.

Interes ludu — kończy prokurator swoje przemówienie — wymaga wydania przeciwko oskarżonym najsurowszego wyroku, jaki przewiduje ustawa. zdradzonych działaczek robotniczych, o rewolucjonistach straconych w wyniku donosów.

Naród węgierski — mówi prokurator — domaga się kary śmierci dla tych zbrodniarzy i ja, jako przedstawiciel oskarżenia, przyłączam się do tego żądania. Trzeba zdepcze lech tej hydrze, która chce nas kąsać. Konieczny jest taki wyrok, na podstawie którego każdy agent imperializmu i zdrajca zrozumie co go czeka, jeśli podnie sie rękę na naszą republikę ludową.

Przed wściekłymi psami mość na bronić się jednym tylko sposobem: — niszcząc ich.

Niech trybunał Ludowy przy wydawaniu wyroku zda sobie sprawę z tego, że najważniejszym jego obowiązkiem jest obrona narodu przed „V kolum na" pozostającą w służbie imperialistów.

Interes ludu — kończy prokurator swoje przemówienie — wymaga wydania przeciwko oskarżonym najsurowszego wyroku, jaki przewiduje ustawa.

Sąd nie może zapomnieć o licznych ofiarach zdrajców

Gdy władze węgierskiej republiki ludowej w nagłe bar. wy kryły spisek i rozpoczęły aresztowanie spiskowców, to nie tylko chroniły ustrój węgierskiej republiki ludowej przed najemnymi mordercami, lecz równocześnie przekreśliły plany podżegaczy wojennych na ważnym odcinku polityki mię dzynarodowej.

Proces ten i wyrok, który będzie wydany, stanowią część walki, jaką prowadzą demokratyczne siły socjalistyczne o pokój przeciwko podżegaczom wojennym.

Następnie prokurator przeszedł do charakterystyki oskarżonych. Na ławie oskarżonych — mówił — zasiedli drobni donosiciele oraz wielcy agenci polityczni. Różnią się oni między sobą tym, że są wśród nich zwykli faszyści, jak Palffy i Korondy — oraz tacy, którzy przeniknęli do ruchu robotniczego, a następnie ruch ten zdradzili.

Szóeny i Rajk, Justus i Szalai przyłączyli się do ruchu robotniczego, lecz przy pierwszej próbie stali się zdrajcami wskutek tchórzostwa i braku zasad.

Prokurator następnie zwraca się do trybunału z apelem, aby przy wydawaniu wyroku nie zapomniał o licznych ofiarach Rajka i wspólników, o

Wysokie nagrody

Konkurs dla hodowców krów

WARSZAWA (PAP). — Centrala spółdzielni mleczarsko-jajczarskich, w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa ogłosiła konkurs dla hodowców krów. Konkurs ten ma na celu znalezienie i wyróżnienie krów o wysokiej mleczności oraz wskazanie odpowiednich metodów hodowli dla osiągnięcia maksimum wydajności mleka.

Udział w konkursie, który rozpocznie się 1 października b.r. i trwać będzie do 31 grud nia b.r., brać mogą wszyscy rolnicy, członkowie rolni, członkowie Państwowe Gospodarstwa Rolne.

Właściciele wyróżnionych krów otrzymają wysokie nagrody, o ogólnej wartości 1 miliona zł. Jako pierwszą nagrodę przeznaczono dwuletnią rasową jałówkę, jako drugą i trzecią roczne jałówki rasowe oraz jako czwartą i piątą nagrodę półroczne jałówki.

Sąd nie może zapomnieć o licznych ofiarach zdrajców

Gdy władze węgierskiej republiki ludowej w nagłe bar. wy kryły spisek i rozpoczęły aresztowanie spiskowców, to nie tylko chroniły ustrój węgierskiej republiki ludowej przed najemnymi mordercami, lecz równocześnie przekreśliły plany podżegaczy wojennych na ważnym odcinku polityki międzynarodowej.

Proces ten i wyrok, który będzie wydany, stanowią część walki, jaką prowadzą demokratyczne siły socjalistyczne o pokój przeciwko podżegaczom wojennym.

Następnie prokurator przeszedł do charakterystyki oskarżonych. Na ławie oskarżonych

Przez przystąpienie do paktu atlantyckiego

Włochy naruszyły traktat pokojowy

Nota radziecka do Włoch

MOSKWA (PAP). — 19 lip ca br. rząd ZSRR przesłał rząd owi włoskiemu notę w związ ku z przystąpieniem Włoch do paktu północno - atlantyckiego. Nota stwierdza, że przystą pienie rządu włoskiego do agresywnego paktu północnoatlantyckiego jest sprzeczne z traktatem pokojowym, zawartym z Włochami.

28 lipca rząd włoski odpowiedział na wymienioną notę, usiłując przedstawić agresywny pakt północno - atlantycki, jako pakt obronny.

W związku z tym, 20 wrześ nia rząd radziecki przesłał rząd owi włoskiemu notę stwierdzającą, że rząd radziecki pod trzymuje swe stanowisko, wyłuszczone w nocie z 19 lipca br. odnośnie agresywnego charakteru paktu północno - atlantyckiego, usiłując ponownie, że przystąpienie Włoch do tego paktu jest sprzeczne z traktatem pokojowym z Włochami.

„Rząd włoski — podkreśla nota radziecka — twierdzi w swej odpowiedzi, że „pomoc" wojskowa, o którą rząd włoski prosi rząd USA, ma na celu jedynie doprowadzenie włoskich sił zbrojnych do poziomu, dozwolonego przez traktat pokojowy. Rząd włoski powołuje się przy tym na oświadczenie włoskiego ministra obrony Pacciardi. Nie można tego uznać za uzasadnione, gdyż w przemówieniu wygłoszonym w senacie, min. Pacciardi oświadczył, że rząd włoski zamierza zorganizować włoskie siły zbrojne w ten sposób, aby mogły one w każdej chwili przekształcić się w „uzbrojony naród".

Rząd radziecki zwraca uwagę rządu włoskiego, na naruszenie traktatu pokojowego i na odpowiedzialność, która nań za to spada.

Równocześnie rząd radziecki przesłał rządom USA, W. Bry tanii i Francji noty z odpowiedzią, w których podtrzymuje swe stanowisko w sprawie agresywnego charakteru paktu północno - atlantyckiego — stwierdzając, że przystąpienie Włoch do tego paktu jest sprzeczne z zobowiązaniami, które Włochy przyjęły na siebie w traktacie pokojowym.

Uwaga uczestnicy

miniaturowego Tour de Pologne!

Zgodnie z naszą zapowiedzią podajemy szczegóły rajdu uczestników miniaturowego Tour de Pologne „Czytelnika", w którym wezmą udział tylko ci uczestnicy, którzy za rodzice lub opiekunowie zarejestrują ponownie w redakcji „Słowa Polskiego", w dziale sportowym na 3-im piętrze. Przypominamy, że termin rejestracji upływa nieodwołalnie w sobotę dn. 24 bm.

W niedzielę dn. 25 b.m. uczestnicy Tour winni stawić się na punkcie zbornym, na skrzyżowaniu ul. Mickiewicza i Kopernika, punktualnie o 9.30. Punkt zborny łatwo będzie odszukać, gdyż miejsce to oznaczy transparent „Czytelnik".

Raid rozpocznie się o godz. 14-tej. Meta przy Hotelu Turystycznym, gdzie odbędzie się rozdanie nagród i dyplomów oraz „Gazeta Mówiona" i pod wieczorek.

„Czytelnik" ofiarował jako nagrody dla zwycięzców, pięknie ilustrowane książeczki.

Nowe ceny towarów marshallowskich

PARYŻ. Ministerstwo Skarbu ogłosiło komunikat denuncjujący wiadomość, jakoby dostawy marshallowskie miały

LONDYN. Portugalia zdewaluowała swą walutę escudo o 15% w stosunku do dolara amerykańskiego.

BRUKSELA. W wyniku 7-godzinnego posiedzenia gabinetu belgijskiego ogłoszono komunikat donoszący o dewaluacji franka belgijskiego w stosunku do dolara o około 20%.

być obliczane po starym kursie 214 franków za dolara i za powiadający, że nowy kurs 350 franków za dolara będzie dewaluował również towary otrzymywane z tytułu planu Marshalla. Komunikat ten stanowi najwyższe w ostatnich godzinach wydarzenie na froncie dewaluacji we Francji. Świadczy on o tym, że na odcinku dostaw marshallowskich dewaluacja franka wynosi faktycznie prze szło 40 procent.

S—P—O—R—T

Mistrzowie 4 miast

na turnieju wrocławskim

Niespodzianką dla wszystkich (nawet dla prasy), jest piękny turniej, o którym zawiadomiły nas... afisze wrocławskiego Związku Gier Sport. Niespodzianka jest tak piękna, że nie zgłaszamy się już na organizatorów. Jutro i pojutrze na korcie centralnym Stadionu Olimpijskiego Wrocław zobaczy niemal całą reprezentację Polski. Aktorami piękniego widowiska będą:

Mistrz Polski AZS Warszawa, wicemistrz Polski, klub Anieczaka, braci Maliszewskich i Piechury — AZS Wrocław, mistrz Śląska AZS Gliwice i mistrz Krakowa Olsza.

DOLNY ŚLĄSK LUBI „SIATKĘ"

Będzie to piękna okazja do rewanżu za mistrzostwa Polski.

Nasz AZS, mistrz sprzed dwóch lat i dziś uważany jest za najlepszy zespół kraju. Zobaczymy kto udowodni wyższość w zaciętych walkach w sobotę i niedzielę.

Siatkówka dolnośląska jest dzisiaj b. silna.

Nie mówimy nawet o naszych reprezentantach. Chcemy **nas bardziej duża ilość drużyn biorąca udział w mistrzostwach okręgu.** Ostatni turniej zgromadził 24 zespoły **z ośmiu miast: Wrocławia, Brzegu, Oleśnicy, Ziębic, Świdnicy, Zakrzowa, Kłodzka i Olbornik.**

Do finału zakwalifikowały się bardzo silne kluby: **Legii (Wrocław), Polonii (Świdnica), Związkowca (Brzeg), Kolejarza (Wrocław), Gwardii (Wr.), Stali — Pafawagu, MKS Juvenii i Ogniwa.**

Polonia jest sojusznikiem Stali

Spójrzmy na tabelkę drużyn II ligi, a zrozumiemy jak bardzo ważne są dla Pafawagu punkty pada, które Polonia jedzie do Chemika.

Toczy się bowiem wyścig o pozostanie w lidze, a Chemek jest równie zagrożony spadkiem jak i wrocławianie.

Polonia zwycięska ma duże szanse na umocnienie się w środku tabeli.

Pafawag gości Tarnowię, z którą przegrał 1:4. Wiele się zmieni *do od tego czasu.* Tarnowia obniżyła loty. *Pafawag nabrał bojowości.*

Frasa sportowa przyznaje duże szanse na zdobycie punktów niedzielnym jubilatom. Cieszyłbyymy się bardzo, gdyby Pafawag kandydatował do pierwszej ligi uwalczony punkt.

Ping-pongiści na odbudowę Warszawy

Dolnośląski Okręg. Zw. Tenisa Stołowego we Wrocławiu organizuje we wtorek dnia 27. 9. rb. w lokalu Gwiazdy przy ul. Pomorskiej 11/13 turniej ping-pongowy z udziałem najlepszych zawodników Wrocławia.

W turnieju weźmie udział 8 czołowych graczy: *Ciupryk, Kępa, (Związk.), Arbach, Rostan, (Ogniwo), Stachel, Ormicrz (Gwiazda), Feinpold, Kukuuka, (Spójnia).*

W czasie turnieju odbędzie się pokazowa gra kobiet z udziałem b. mistrzyni Polski Glaznerowej (Gwiazda).

Początek turnieju o godz. 19-tej.

Całkowity dochód przeznacza się na odbudowę Warszawy.

Kobiety na rowerze?

Wielkie Święto Pafawagu zmobilizowało również i kolarzy.

Wyścig odbędzie się na trasie zamkniętej 250 m i ponieważ uczestnicy Polaka, Inżynierka i Ale ją Pracy.

Po raz pierwszy w Polsce startują kobiety. Program przewiduje: o 10-ej rano początek w kolejności:

Wyścig na 35 km dla licenc., 30 km dla „kartkowiczów", 15 km dla „pierwszego kroku" i 6 km. dla pań.

Zapisy przyjmuje sekretariat Stali ul. Pionierska 10 ob. Popowski.

Coraz ciekawiej na turnieju zapaśników

W dalszym ciągu turnieju zapaśników **widzieliśmy walki stojące na bardzo wysokim poziomie. Starcie między Skrobiszem i Biernackim dało wynik nierozstrzygnięty. Doskonały technik Woźniak uległ Pietanowi. Gromow nie rozstrzygnął walki z Holubanem. Wrocławianin Binder, jeden z najlepszych zapaśników turnieju położył na łopatki Palkę.** Chychło w drugiej minucie położył Janickiego.

W porównaniu z pierwszymi dniami turnieju, dzień wczorajszy stał na dużo wyższym poziomie.

Warto, **żeby młodzi atleci amatorzy przyglądali się tech nice walczących w Hali Ludowej zapaśników, z których** kilku miało tytuły mistrzów i wicemistrzów amatorów polskich, zajmując pozycje wysokie lokaty w zawodowym zapaśnictwie europejskim.

Turniej oglądą ponad 2.000 widzów dziennie...

Dziś walczą: **Biernacki — Palka, Skrobisz — Gromow, Pietan — Binder** w walkach trzyrundowych oraz Holubanem — Chylko do rezultatu.

Zachęcamy do obejrzenia spotkań Pietan — Binder i Biernacki — Palka.

Turniej zaczyna się codzień z wyjątkiem sobót i niedziel o godz. 19,45.

Większe wygrane 57 loterii 2 dzień ciągnienia I-szej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na nr. 15852.

Wygrane po 200.000 zł padła na nr. nr. 17254 37261.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr. nr. 20489 44617 83643 90896.

Wygrane po 40.000 zł padły na nr. nr. 3643 6696 16443 36858 46868 55354 48812 54304 57710 65066 66511 71416 72292 85487

Wygrane po 15.000 zł padły na nr. nr. 7063 19815 20016 23672 24256 27209 28254 28978 35027 40130 43414 50697 56274 56068 56396 66478 66746 78566 90299 92115 97354.

Wygrane po 5.000 zł padły na nr. nr. 33 4616 5365 6734 6786 6975 10230 13597 15564 17949 18304 19532 20261 20354 25803 27913 31472 32972 38983 39462 45563 47562 50101 52906 53109 55324 56793 57739 57622 61018 61445 62383 63818 63681 66465 66466 68361 69507 72235 72549 74394 75474 75870 76251 83449 85653 85823 85768 88317 88713 89508 90355 92881 95405 96354 97829 98156 98600.

Jak ratować męża?
„MODA I ŻYCIE"
Nr 27
W-300

JAN BIAŁOSTOCKI:
»U stóp Propylejów«
(Goethe a plastyka)
ZOFIA CIECHANOWSKA:
»Twórczość Goethego w Polsce«
Dwa świetne essaye w sierpniowym (8) zeszycie miesięcznika
»TWÓRCZOŚĆ«
Cena zeszytu 120 zł.
Wszędzie do nabycia.
W-294

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KĘDZIERSKA
Poznań
Ogrodowa 11
Tel. 64-63
Ilsk zał. 1914
Najwyższa na PWK
K-3562

Odbudowa Warszawy — to symbol odbudowy całej Polski

Dział Szkolenia Zawodowego C.Z.P. Chemicznego
poszukuje od zaraz
dyrektora Gimnazjum i Szkoły Przemysłowej
w Zarowie, powiat Świdnica
Uposażenie w/g siatki płac, mieszkanie na miejscu zapewnione. — Oferty kierować do Działu Szkolenia Zawodowego C. Z. P. Chem. Gliwice, Okrzei 20. K-3820

SZKOŁA PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO Nr 33
W JELENIEJ GÓRZE
ogłasza przetarg na sprzedaż
1 samochodu 1,5 tony marki „GAZ"
1 silnika zdekompletowanego typu „Opel"
2 skrzynek przekładniowych zdekompletowanych
2 felg starych.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 10 października 1949 r. w Sekretariacie Szkoły przy ul. Okrzei 4. K-3810

PODZIĘKOWANIE
Dziękuję serdecznie za wyleczenie mnie z przewlekłej choroby, jak również za troskliwą opiekę Dyr. Szpitala S.S. Urszulanek dr. Połońskiej, dr. Frankowi, dr. Rychlikowi i siostrze przełożonej Komorskiej za matczyną opiekę
6168 Krystyna Sikorska

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM planino: marki „A. Scheutz Brieg". Rozmiar 1 m. 5 od godz. 17-tej. 6146

KUPIĘ stołowy nowoczesny stan dobry. Oferty „Słowo Polskie" „Zarząd" 6159

KSIĄŻKI niemieckie, naukowe nie przestarzałe kupuje Księgarnia Naukowa, Wrocław ul. Wita Stwosza 2. C 3822

ODSTĄPIĘ zakład fryzjerski za zwrotem kosztów. Oferty Słowo Polskie pod „Zakład". 6137

SAMOCHÓD osob. marki DKW 4-rossobowy, może być bez gąsnienia, z dobrą kaoserią zakupimy natychmiast. Oferty do Redakcji pod „Dobra Kaoseria". K 3812

ZGUBY

ZGUBIONO odcinek zameldowania, indeks leg. stud. WSI Białystówna Stanisława. 6160

UNIEWAŻNIAM zgubione: książeczkę wojskową wydaną Pszczyna, legitymacje Zw. Zaw., karta rowerowa oraz delegację służbową na nazwisko Wagner Oton, Wrocław, Mocna 13. 6159

ZGUBIONO odcinek wymeldowania na nazwisko Glanowska Sabina. 6136

ZGUBIONO dowód osobisty, prawo jazdy na nazwisko Adelt Jan Zem. Sobieszów, ul. Sudowa 2. K 3818

ZGUBIONO odcinek wymeldowania Siemaszkiewicz Zofia, Wałów, Krzywy Wołów 78. 6149

ZGUBIONO 2 odcinki zameldowania na nazwisko Trzaska Stefania, Jadwiga i Danuta, metryka urodzenia Trzaska Stefania, przydział mieszkania na nazwisko Trzaska Zbigniew zamieszkały Wrocław. 6151

ZGUBIONĄ teczkę czasopismami lekarskimi w języku polskim, angielskim, czeskim proszę odnieść za wynagrodzeniem na Zacisze, Cieszkowskiego 27 doc. dr Gwiński. 6149

UNIEWAŻNIAM skrzdzip na legitymację PZPR na zwisko Konieska Celina Wrocław, Przybyszewskiego 24. 6141

SKRADZIONO kartę repatriacyjną, odcinek zameldowania na nazwisko Ziemiańska Bronisława, Wrocław, ul. Chrobrego 14/7. 6156

W TRAMWAJU zgubiono torbę z dokumentami. Proszę o zwrot Stefanowa Stabkowice Małe, Porębska 22. 6125

SKRADZIONO legitymację służbową Nr 18615 na nazwisko Snopek Bolesław zam. Łomnica 8. K 3817

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Krukowski Henryk: legitymacje Zw. Zaw., zaświadczenie z RKU, odcinek zameldowania oraz inne dokumenty. 6132

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji RKU wydane przez Jarosław na nazwisko Kowal Blażej zam. Wrocław. 6129

UNIEWAŻNIAM — skradziono legitymację Zarządu Miejskiego Nr 692016 Rudowicz Maria, Legnica. K 3815

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. Zarząd Miejski Jelenia Góra, odcinek zameldowania Leder Hanna Małka oraz odcinek zameldowania Pastofel Sabina zamieszkałe Jelenia Góra, Ogrodowa 16. K 3819

ZGUBIONO prawo jazdy, książkę wojskową, odcinki zameldowania, na nazwisko Chmielewski Stanisław. 6121

ZAGUBIONO odcinek zameldowania oraz legitymację związku zawodowego z Bystrzycy Kłodzkiej, na nazwisko Ambroszik Seweryna. K 3816

ZGUBIONO legitymację leg. Z. Z. 362824 na nazwisko Jakubowska Halina ul. 22 Lipca Walbrzych. K 3821

POSAD POSZUKUJĄ

KWALIFIKOWANA młoda siła biurowa — znająca korespondencji angielskiej, francuskiej, niemieckiej, maszynopisa — poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Korespondentka" do Słowa Polskiego. 6153

SZUKAM posługi środmieście od godz. 15-tej. Zlski 4/9. 6138

WOLNE POSADY

FABRYKA Makaronu CSS „Spolem" Wrocław, ul. Hlasko, przyjmie wykwalifikowanego technika-mechanika do prowadzenia remontów i konserwacji niezbędnych. Wynagrodzenie w 3/5 Tus potrzebna pomoc domowa. 6143

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. Zgłoszenia Wrocław, Sluzarska 6, dz. jard tramw. 14. 6148

WYCHOWACZYNI z referencjami do dwuiet. dziewczynki potrzeb na. Wiadomość Łokietka 12. m. 4. od 13—15. 6157

KANCELISTA ze znajomością amerykanki potrzebny od 1. X. bm. Wynagrodzenie: VIII grupa, mieszkanie, utrzyma na cała odpłatą 1300 zł miesięcznie. Dom Dziecka, Wrocław, Zlotniki. 6142

GOSPODYNI na dobrych warunkach poszukuje zaraz. Zgłoszenia Słowiańska 3 m. 4. 6126

POTRZEBNY chłopiec do sprzątania i posyłek. Sklep Elektrotech. Sienicka 6139

FRANCUCI jez. Zgłoszenia Sępolno.

STUDEJ poszukuj, rodzinie. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „mieszkanie". 6155

POSZUKUJĘ 2—3 kuchnia, łazienka. Zwrot koszt. remontu. Wrocław, Sudecka 82. 6145

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego natychmiast. Zgłoszenia pod „Studentka". 6144

POSZUKUJĘ mieszkania i pokój z kuchnią — komfort w śródmieściu za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia Pomorska 25 m. 8. 6139

RÓŻNE

ZA długi naszej matki Feliksji Nowak nie ponosimy żadnej odpowiedzialności — Kolenda Dominata i Lech Nowak, Legnica. K 3814

Święto „Stali"

Na Stadionie Pafawagu przez całą niedzielę trwać będą imprezy sportowe.

Protektorat nad świętem sportowców objęli robotnicy sławnej fabryki. Na program złożą się:

Mecz Tarnowia — Pafawag, zawody lekkoatl. Czarni — Pafawag, wyścigi kolarskie, mecz szermierczy Związkowiec — AZS i zapaśniczy Pafawag — Metal, mecze siatkówki i koszykówki oraz pokazy bokserskie.

Cały Wrocław będzie gościem klubu, który reprezentuje nasz sport w wielu gałęziach.

Wrocławianie strzelają najlepiej w Polsce

Młoda sekcja „Związkowca" odnosiła nowy sukces. Przypominamy, że oparci o pocztowców strzelcy ZS Związkowiec zajęli **pierwsze miejsce drużynowe na mistrzostwach Polski w Szczecinie.**

Do kadry reprezentacyjnej na mistrzostwa Europy jakie odbędą się w Budapeszcie wyznaczeno wrocławian Blachową - Laubową i Jerzego Pfefera. Sportowi wrocławskiemu przybyło dwóch nowych reprezentantów kraju. (dś.)

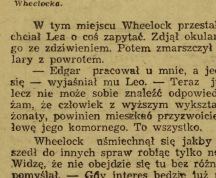

39)

Tłumaczyła Róża Czekańska - Heymanowa

„Banda Tuckera" doprowadziła do ruiny właściciela biura loteryjnego — Leo Mincha. Peszkodowani za pośrednictwem swego młodszego brata Joe przyjmuje warunki ścisłej współpracy z szantażystami. Cała transakcja odbywa się w mieszkaniu Henryka C. Wheelocka.

W tym miejscu Wheelock przestał pisać — widocznie chciał Leo o coś zapytać. Zdjął okulary i spojrzał na niego ze zdziwieniem. Potem zmarszczył brwi i nałożył okulary z powrotem.

— Edgar pracował u mnie, a jednocześnie kształcił się — wyjaśniał mu Leo. — Teraz już ukończył studia, lecz nie może sobie znaleźć odpowiedniego zajęcia. Uważam, że człowiek z wyższym wykształceniem, w dodatku żonaty, powinien mieszkać przyzwoicie. Toteż opłacam połowę jego komornego. To wszystko.

Wheelock uśmiechnął się jakby z uznaniem i przeszedł do innych spraw robiąc tylko notatkę o Edgarze. — Widzę, że nie obejdzie się tu bez różnych sentymentów — pomyślał. — Gdy interes będzie już prowadzony w należyty sposób, będzie można skasować wiele niepotrzebnych wydatków. Widocznie ten Leo nie umie ograniczyć się do wypłacania ludziom pensji, nie dbając o nich poza tym.

Gdy doszło do obliczania dochodu z interesu, Leo zaczął się denerwować. Miał u siebie pod podłogą 31.000 dolarów, stanowiących własność banku jako fundusz zapasowy. Ale jeżeli miał zawrzeć umowę z Tuckerem i zostać tylko kierownikiem z udziałem jednej trzeciej w zyskach, to z jakiej racji miałby mu ten fundusz oddawać? Tucker nie mógł kupić pieniędzy. Mógł tylko kupić zorganizowany interes, zgodę na transakcję i klientelę. Chcąc ukryć istnienie gotówki, Leo zaczął przesadzać w obliczaniu niedoborów spowodowanych przez kolektorów i kontrolerów. Takie niedobory zawsze się zdarzały w loteryjnym biznesie. Czasem kolektorzy zjawiali się u kontrolerów z biletami, lecz bez pieniędzy za nie. Czasem kontroler odmawiał przyjęcia biletów, ale częściej przyjmowali je z zastrzeżeniem, że niedobór pokryje sobie z przyszłych dochodów kolektora. Gdy kontroler nie chciał tego zrobić, kolektor obrażał się i groził, że zacznie pracować dla innego kontrolera. Kontroler ze swej strony starał się przerzucić na Lea część tych niedoborów i Leo przyznał, że zgadzał się na to „do pewnego stopnia". Tłumaczył, że na to nie było określonych przepisów. Zarówno on sam jak i kontrolerzy postępowali w takich wypadkach zależnie od okoliczności.

Wheelock zainteresował się tą sprawą.

— A gdzież się podziewają pieniądze za te bilety? — zapytał.

— Różnie bywa. Czasem przegrywają je w karty. Kolektorzy to dziwny naród. Jeśli ich się dobrze traktuje, to zdarza się, że ten i ów w razie wygranej sam przychodzi i zwraca dług co do grosza.

Leo widział, że Wheelock domyśla się jego przesady w obliczaniu niedoborów i że chce go na tym przyłapać. — To tak jak niezwrócone pożyczki w banku — tłumaczył mu. — Jeśli bank otrzymuje z powrotem wszystkie zaciągnięte pożyczki, to znaczy, że nie udziela tyle pożyczek, ile by mógł. Był zbyt ostrożny, zbyt wielu klientom odmawiał pożyczek. W ten sam sposób wyobrażam sobie kwestię niedoborów. Jeśli niedobory te nie przekraczają pewnej sumy, to znaczy, że źle prowadzą interes, gdyż wielu kolektorów przechodzi do konkurenta.

Wheelock kilka razy uderzył ołówkiem w notes. — Bank zwykle przeznacza na niesplacone pożyczki nie więcej niż 2 proc. Lea kosztowały niedobory 18 proc.

— A ja postępowałem inaczej — zawołał Leo. — Nie zwykłem obliczać tego dokładnie. Robiłem tak, jak uważałem za stosowne.

Wheelock chciał tę kwestię zbadać szczegółowo, ale w tej chwili zadźwięczał dzwonek. Wheelock odłożył na bok notes i spojrzał na zegarek. Służący szybko i bezszelestnie wszedł z kuchni, przeszedł przez gabinet i zniknął w przedpokoju. Wheelock wstał, zakrzątnął się nerwowo, powiedział: — Przepraszam — i poszedł za służącym.

Joe również wstał. Mrugnął na Lea i powiedział: — Trzymasz się dzielnie!

Leo w milczeniu odwrócił się.

— Uważam, że zrobiłeś dziś pierwszy krok do pierwszego miliona — pochwalił go Joe.

— Będę zadowolony, jeśli wyjdę z tego z koszulą na grzbiecie.

— Będzie to złota koszula z brylantowymi spinkami.

Joe także wyszedł do przedpokoju, a Leo, zostawszy sam, podszedł do okna i wyjrzał na ulicę. Wiało od niej martwym milczeniem pustyni.

— Już chyba północ — pomyślał Leo i spojrzał na zegarek. Było osiemnaście minut po jedenastej. Schował zegarek i znów zapatrzył się w mroczną ulicę, otaczającą wysokie, martwe ściany, które zbudowali dla siebie bogacze. — Ileż tu dokoła pieniędzy — mówił sobie: — Gdziekolwiek spojrzeć, śpią milionerzy. — Z ciekawością rozglądał się na wszystkie strony. Wszędzie widział tylko ciemność, kamienne ściany i pustkę. — Zupełnie jak w grobie — pomyślał.

W przedpokoju rozległ się gwar zmiesznych głosów. Leo przypuszczał, że przyjechał Tucker. Ale po chwili, usłyszawszy kobiecy śmiech, pomyślał, że to nie może być Tucker. Przed bramą stał samochód Joego a za nim inny, duży, czarny. Jakiś mężczyzna w filcowym kapeluszu stał oparty o przednie drzwiczki i rozmawiał z portierem. Jedną ręką zasłaniał sobie usta, jak gdyby dłubał wykałaczką w zębach, i od czasu do czasu odwracał głowę i spluwał w kierunku żywopłotu Leo z roztargnieniem patrzył na dwie drobne figurki i dwa kosztowne auta, przestał też zwracać uwagę na ciszę, kupioną przez bogaczy. (d.c.n.)

Szczarze

Kto więcej?

Zbliżająca się niedziela będzie ostatnią w tym miesiącu niedzielą zbiórki ulicznej na Odbudowę Warszawy. Tak się jakoś złożyło, że poprzednie nie dały takich rezultatów, jakie były oczekiwane. Wiąż ponosi tu społeczeństwo, które wykazało za mało ofiarności, a po części i Komitet, który może nie zbyt energicznie zorganizował akcję kwestarską.

Ponieważ wszystko można naprawić, więc i ta sprawa jest do naprawienia. W nadchodzącą niedzielę nie możemy dać się zdystansować innym miastom i Krakowowi, który przoduje w wielu dziedzinach, również i w tej nie powinien być na szarym końcu.

Jak należy ujmować całe zagadnienie, świadczy list jednego z przodowników w poprzednich zbiórkach, ob. Soroki, pracownika P. S. S. W listcie tym czytamy:

„Nogi mogę, 67 - letniego człowieka — już kroczą powoli, lecz wysiłek i ofiarność całego Narodu dodają mi energii i zapału do wzięcia udziału tu w kweście ulicznej. Dlatego też wzywam moich kolegów oraz przodownice-kwetarki", tudzież wypoczętych obywateli Wrocławia do szlachetnego współzawodnictwa w kweście ulicznej w dniu 25 bm. pod hasłem: „Kto najwięcej zbierze do skarbonki SFOS?"

Do tego wezwania nie można nic dodać, chyba jeszcze jedno: „Kto najwięcej złoży na Odbudowę Stolicy?"

TUWICZ.

Przy kopaniu fundamentów pod kościół:

Całe prasłowiańskie cmentarzysko odkryli robotnicy budowlani przy ul. Pilczyckiej

Przy ul. Pilczyckiej kilku robotników uwija się żwawo przy murowaniu fundamentów pod większą budowlę. Jak się okazuje, ma tam stanąć niebawem kościół.

Dawny kościół, budowany z drzewa — spłonął w czasie działań wojennych.

Nie byłoby w tej sprawie nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że dwaj pracownicy, zatrudnieni przy robotach ziemnych, natrafili w czerwcu na naczynia o niezwykłym kształcie.

Ob. Kozaczyński i Wierzbicki, tak nazywają się odkrywcy — domyślili się związku tych przedmiotów ze starożytnością i wszczęli starania, by zainteresować wykopaliskami właściwe instytucje.

Początkowo dzielni ci ludzie musieli znosić drwiny swych kolegów oraz znajomych, nim wreszcie Instytut Archeologii Uniwersytetu i Dział Prehistoryczny Państwowego Muzeum we Wrocławiu nie stwierdziły, że naczynia pochodzą z okresu między 700 a 550 r. przed Chr. i należą do tzw. kultury łużyckiej, uważanej powszechnie za prasłowiańską, ponieważ stworzyli ją przodkowie istniejących dziś narodów słowiańskich, kiedy mówili jeszcze wspólnym językiem.

Wykonany przekop próbny nie przyniósł jednak spodziewanych rezultatów i dalszych prac zaniechano.

Tymczasem kilka dni temu ci sami pracownicy odkryli drugi z kolei grób ciałopalny. Teren, na którym dziś stawia się zręby kościoła, okazał się cmentarzyskiem prasłowiańskim.

W jednym tylko grobie znaleziono 7 urn zawierających proch. Odznaczają się one, jak zresztą wszystkie wyroby ceramiczne tego okresu, boga ta ornamentyką i pięknem formy. Uczeni są zresztą zdania, że wyroby garncarskie Prasłowian nie miały sobie równych w środkowej i północnej Europie.

Znalezione przedmioty, dzięki inicjatywie ks. Nachtmana — proboszcza parafii — dostały się do wrocławskiego Muzeum Państwowego.

Już wkrótce na terenie cmentarzyska będą wznowione prace pod kierownictwem dr. Sarnowskiej.

Wykopaliska stanowią jeden z licznych dowodów, że ziemie nad Odrą zamieszkane były przez Słowian już w czasach prehistorycznych. (mat)

Przesyłamy Wam cegłę z Wrocławia...

Z okazji Miesiąca Odbudowy Warszawy odbędzie się w niedzielę o godz. 16.30 w Hali Ludowej ciekawa impreza kulturalna, z której dochód przeznaczony jest całkowicie na potrzeby Stolicy. W imprezie wezmą udział znane i cieszące się dużą popularnością zespoły świetlicowe Wrocławia oraz artyści Opery i Teatru Dolnośląskiego z baletem P. Parnella na czele.

Kierowniczka wydziału świetlicowego przy ORZG, ob. Urbańska, która ostatnio otrzymała srebrną odznakę od budowy Warszawy, udziela bliższych informacji przedstawiciele „Słowa Polskiego".

A więc mieszkańcy Wrocławia — amatorzy tańca i pieśni będą mieli możność w nad chodzącą niedzielę w Hali Ludowej usłyszeć recytacje chórralne ośrodka szkoleniowego pod kierunkiem prof. Kasprzyckiego. Zbiorowe tańce, w wykonaniu aż 200 osób, wzbudzą zrozumiałe zainteresowanie wśród publiczności.

Oprócz tego bogaty program przewiduje występy popularnego już śpiewaka świetlicowego — Todora oraz tańców górali z Legnicy.

Jesteśmy przekonani, że wrocławianie tłumnie pośpieszą na imprezę kulturalną, aby zaakcentować swój udział w odbudowie Stolicy. Właśnie o ofiarności naszego miasta dla Warszawy mówi piosenka, którą usłyszym z estrady „Przesyłamy Wam cegłę z Wrocławia".

Minimalna opłata — 120 zł

Taksówki zaopatrują się w liczniki

Pokazały się już pierwsze liczniki w taksówkach. Trudno jeszcze powiedzieć, kto na liczniku lepiej wyjdzie — taksówkarz, czy pasażerowie. Za egar wybija kilometry podczas jazdy i minuty podczas stania. Pierwszy kilometr jazdy kosztuje 120 zł., następny — według taryfy dziennej 60 zł., a nocnej — 80 zł.

W związku z licznikiem miał już jeden z taksówkarzy scysję z pasażerem:

Wsiada gość. Szofer oczywiście spuszcza chorągiewkę, a zegar od razu wybija 120 zł. Po przejechaniu na miejsce gość oświadczył, że od wybi tej na liczniku sumy odciągnie zł. 120, bo liczba ta była już nastawiona. Taksówkarz musiał mu długo tłumaczyć, że za każdą odległość w długości 1 km pasażer musi zapłacić 120 zł., czy to będzie pół km, czy 10 m.

Jasnej w tym tygodniu około 20 taksówek otrzyma liczniki. Do końca miesiąca będzie już ik miała połowa tak sówek.

Ilość taksówek w naszym mieście w tej chwili wynosi 140, a przed paru miesiącami wynosiła — 100.

Jak twierdzą kierowcy taksówek — średni kurs we Wrocławiu wynosi około 3 — 4 kilometrów, co przy licznikach kosztować będzie 240 do 300 złotych.

(Jur)

Odprawa prezesów Bratniaków w związku ze Świętem Pokoju

Komitet Środowiskowy FPOS zawiadamia, iż dn. 24 września br. tj. w sobotę o godz. 17 w lokalu KS FPOS Wrocław, pl. Uniwersytecki 7, III p. odbędzie się odprawa prezesów Bratnich Pomocy i przewodniczących Kół Naukowych w sprawie inauguracji roku akademickiego, połączonej z obchodem Święta Pokoju w dniu 1 i 3 października br. Obecność prezesów Bratnich Pomocy i przewodniczących Kół Naukowych bezwzględnie obowiązkowa.

Równocześnie w związku z notatką, zamieszczoną w „Słowie Polskim" z dnia 22 września br. w sprawie skrituł P. L. M. A., KS FPOS wyjaśnia, iż jest to skrót nazwy instytucji zajmującej się opieką lekarską nad młodzieżą akademicką: — Pomoc Lekarska Młodzieży Akademickiej.

Odprawa

Okręgowa Rada Związków Zawodowych wyznaczyła w dniu 24 września, sali ORZZ Zawoicka 17) odprawę referentów kulturalno - oświatowych Powiatowych Rad Związków Zawodowych, Zarządów Okręgu i Oddziałów Z. Z.

Odprawa odbędzie się o godzinie 9-tej 27 września. Na porządku dziennym: 1) Międzynarodowy dzień pokoju. 2) festiwal sztuk radziecki. 3) rocznica bitwy pod Lenino, 4) obchód rocznicy Rewolucji Listopadowej. 5) organizacja szkolenia związkowego.

Tramwaje na cenzurowanym

Dziś konferencja na Ratuszu

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych komunikuje nam, że dziś o godz. 17 w sali posiedzeń MRN w Ratuszu (Sukiennice) odbędzie się konferencja, celem omówienia tras tramwajowych na mieście oraz czasu przejazdu wozów.

W konferencji wezmą udział przedstawiciele wrocławskich zakładów pracy, urzędów, szkół itp.

Zapowiedziane na dzień dzisiejszy posiedzenie komisji ko munikacyjnej MRN nie odbędzie się, natomiast członkowie komisji proszeni są o przybycie na wspomniane posiedzenie.

Jak wynika z komunikatu, dyrekcja MZK realizuje uchwałę MRN. Należy oczekiwać, że wszystkie bolączki tramwajowe będą na niej szczegółowo omówione.

Każdego ranu tonie w kwiatach

targowisko na Nowym Rynku

Mimo jesieni, wrocław nie może uskarżać się na brak kwiatów. Z okien wystawowych kwiaciarni wrocławskich uśmiechają się do przechodniów goździki, gladiolusy, astry, chrysantemy i jesienne róże.

— Jakie kwiaty mają najwięcej powodzenia? — pytamy.

— Sprzedajemy najwięcej astrów, ponieważ w obecnym sezonie o nie najłatwiej. Poza tym ciągłym powodzeniem cieszą się goździki, gladiolusy i róże. Róż mnóstwo w najmniej idzie, ze względu na wysoką cenę. Sztuka kosztuje od 60 do 120 zł., to samo goździk, a astry są tylko po 3 zł. Z doniczkowych kwiatów natomiast — fiołki alpejskie i chryzantemy, których sezon zaczął się obecnie. Również na zamówienie wykonujemy wiązanki i efektowne kosze.

Przeważnie jednak idąc ulicą wolimy kupić skromny bukiet kwiatów u ulicznej kwiaciarki, aby sprawić nim niespodziankę pięknej pani. Każdy z nas zna takie punkty sprzedaży w Rynku, przy ul. Kuźniczej, czy też gen. Świerczewskiego. Dużą rolę w zaopatrywaniu Wrocławia w kwiaty zarówno doniczkowe, jak i cięte spełnia targowisko przy placu Nankiera. Każdego dnia rankiem okoliczni ogrodnicy swoją tutaj całe naręcza różnobarwnych i różnorakiego gatunku kwiatów. Ze względu na dużą ilość, cena jest bardzo przystępna i każda gospodyni może za kilka złotych kupić wiązankę i ozdobić nią mieszkanie. (jj)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

NIE PRZERAZAJĄ NIKOGO deski i kozły drewniane, tarasujące chodnik przy ul. Oławskiej przed gmachem Domu Oddziałowego, ani przed domem Powszechnej Spółdzielni przy ul. Sowińskiej, ale przeraża nas fakt, że gdziekolwiek się miejsce prowadzona jest jakaś robota remontowa, to na uprzątnięcie rupieci trzeba później oczekiwać całe tygodnie. Czy uporządkowanie terenu po robocie nie powinno być wkalkulowane w samą robotę? Powinien o tym przekonać firmy budowlane ZOM, który musi otrzymać prawo egzekwowania należności, za usunięcie zwalisk.

O LICZMANACH KUPIECKICH i podskarbowskich w stawych wiekach wygłosi odczyt w Klubie PTA przy ul. Szewskiej 49 inż. T. Kałkowski. Odczyt odbędzie się dziś na posiedzeniu sekcji numizmatycznej Pol. Tow. Arch.

ODPRAWA UNIWERSYTECKICH ZARZĄDÓW wydziałowych ZAMP odbędzie się jutro o godz. 16. Obecność obowiązkowa.

WALNE ZEBRANIE KOŁA MŁOSZNIKÓW LITERATURY I JĘZYKA POLSKIEGO odbędzie się 24 września o godzinie 16,30 w lokalu własnym (Plac Nankiera 7). Na zebraniu omówiona będzie sprawa rozwiązania koła.

KOŁO SRODMIEJSKIE LIGI KOBIET zbiera się dziś o godzinie 17-tej. Ze względu na waże poruszanych spraw, obecność wszystkich członkiń obowiązkowa. Zebranie odbędzie się w świetlicy przy ul.Świdnickiej 31.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w Państwowym Liceum Spółdzielczym we Wrocławiu (Worcela 3) odbędzie się 28 i 29 września (ustny) i 3 października (pisemny).

1000 WEDKARZY LICENCJONOWANYCH łączy Wrocław, bo tyla zapisanych jest na liście Wrocławskiego Towarzystwa Wędkarskiego „Leszcz". Reszta łowią cych ryby — to przeważnie kłusownicy.

„ŚWIAT TECHNICZNY WOBEC 6-LETNIEGO PLANU GOSPODARCZEGO" — tak będzie tytuł odczytu inż. A. Wachniewskiego w Domu Technika przy ul. Świerczewskiego 74. Czas odczytu wygłoszony będzie jutro o godz. 18-tej.

W SPRAWIE EKSKOMUNIKI odbędzie się zebranie, zwołane przez przewodniczącego i Komisji Dzielnicowej. Wyznaczono je na dziś o godzinie 18. w budynku MUO 1 (ul. Herceena 12, pok. 10). Przewodniczący uprasza o punktualne przybycie.

RADIO

24 WRZEŚNIA 1949 R. (SOBOTA)

5.15 Wiadom. por. 5.30 Koncert 8.30 Dziennik 8.15 Muzyka 8.30 Gimnast. 8.40 Muzyka 8.45 Program 7.50 Dziennik 7.15 Muzyka 8.00 Wiadom. por. 8.05 Muzyka i Lobella 8.10 Muzyka 8.35 Dalko od Moskwy 8.55 Program 10.55 Aud. szkolna 11.15 Informacje 11.20 Muzyka 11.27 Sygnał 12.04 Wiadom. pol. 12.20 Aud. dla wsi 12.50 Muzyka 12.55 Medicin ludz. 13.20 Skrzynka PCK 13.30 Muzyka 13.35 Aud. szkolna 14.00 Felieton 14.15 Muz. 14.20 Rhet — Moratti 14.50 Muzyka 14.55 Wiadom. wiecz. 15.00 Informacje Polski Pol. 15.15 Aktualia 15.25 Program 15.30 Słuchowisko dla dzieci 16.00 Reportaż 16.15 Muzyka 16.10 „Warszawa" — aud. sł.-muz. 16.35 Z mikrofonem u półokularzy 17.00 Dziennik 17.15 Przy sobocie po robocie 18.15 Wczoraj Mickiewicz. 18.40 Szubert — Sonata G-mol 19.00 Dziennik 19.15 Muzyka 20.00 „Zmiła" — opowieść 20.30 Arie operowe A. Dworzaka 21.00 Dziennik 21.30 Muzyka 21.40 Teatr Elegek 22.00 Muzyka tan. 22.45 Aud. liter. 23.20 Ost. Wiadom. 23.30 Komentarz do porcjał 23.50 Program na jutro 24.00 Hymn.

Czarny król Harlemu

Napisał: JERZY JUNOSZA-GZOWSKI

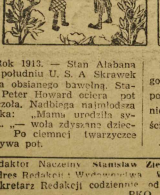

Rok 1913. — Stan Alabama na południu U. S. A. Skrawek pola obsiano bawełną. Stary Peter Howard orze, bo ma z czoła. Nadbiega najmłodsza córka: „Mamu urodziła syna... — woła zdyszana dziecko. Po ciemnej twarzycze spływa pot.

Nędzna zagroda murzyńskie go robotnika. Peter Howard pochyla się nad synem. Zona nie może ukryć swego szczęścia:

— Patrz, jaki duży!

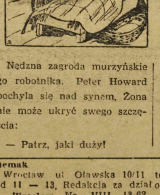

Wieczorem przed „domem" Howardów zebrali się murzyni — przyjaciele i krewni. Wzeszedł właśnie księżyc. Spracowane palce uderzyły o struny... Popłynęła tęskna pieśń...

Starego Howarda rozpiera duma i prawie dziecięca radość. Później widzimy go w miasteczku Greenville, w karczmie. Peter pije rum i opowiada zebranym, że doczekał się nareszcie... syna.

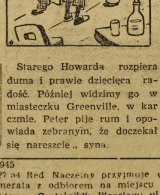

Minęło parę lat. Syn starego Howarda wyrósł na dzielnego chłopca. Jest co prawda zabiedzony i chudy — lecz marzy o przygodach... Wymknął się oto nad rzekę. Stary koledzy spychają łódź do wody...

Gdy Joe skończył dziesięć lat, pływał już jak ryba. Wolne chwile spędzał nad rzeką. Nurkował znakomicie i choć stale był głodny, nie brakowało mu ochoty do żartów.

(Dalszy ciąg jutro).

Redaktor Naczelny Stanisław Ziemak
Adres Redakcji: Wrocław ul. Oławska 10/11 tel. Redakcji 27-55 tel. Wyd: 27-94 Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12-tej do godz. 13-ej
Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za działy ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 120 złotych miesięcznie z przesyłką pocztową 135 złotych.
PKO Wrocław Nr. VIII 13-62. Druk, Sp. Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik", Wrocław; ul. Oławska 10-11
Wydawca Sp. Wydawniczo - Oświatowa „Czytelnik"